

**Posiedzenie Senatu RP VII Kadencji**  
**6 lutego 2008 r.**

## **Uchwała Senatu RP w sprawie Andrzeja i Olgi Małkowskich**

**Senator Kazimierz Wiatr:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Drodzy Przyjaciele, Przedstawiciele Organizacji Harcerskich!

Myszę, że zwracam się nie tylko do obecnych na sali przedstawicieli ZHR, ZHP, Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego "Zawisza", ale także do harcerzek i harcerzy rozsianych po całym świecie, wiernych idei harcerstwa polskiego rozpoczętej przez Andrzeja i Olę Małkowskich.

Wspierając tę uchwałę, opracowywaną także przez Komisję Nauki, Edukacji i Sportu, chciałbym zwrócić uwagę na to, że Andrzej i Olga Małkowscy to wspaniali twórcy harcerstwa męskiego i żeńskiego, budowanego obok, ale w niezwyklej harmonii.

Już pan senator Massalski powiedział o wielu faktach z ich życiorysów. Dziękujemy także Kancelarii Senatu za wspaniałe opracowanie ich życiorysów.

Trzeba podkreślić, że wiele pokoleń wspaniałych ludzi wychowało harcerstwo. Andrzej i Olga Małkowscy w 1911 r. rozpoczęli swe dzieło we Lwowie, 21 maja ukazał się pierwszy rozkaz i powstały pierwsze drużyny. Potem były kolejne ważne daty dla harcerstwa: rok 1918, następnie udział w wojnie bolszewickiej w 1920 r., obrona granic w 1939 r. i niezwykle karta czasów okupacji, kiedy powstały Szare Szeregi i Hufce Polskie. I wiele dobrego można by o tym mówić, ponieważ legenda dobrego harcerstwa jest tak niezwykle zakorzeniona w naszym społeczeństwie.

Czasami zamiennie używa się słowa skaut i harcerz, ale ci, którzy z harcerstwem są mocno związani, wiedzą, że to właśnie Andrzej Małkowski wprowadził model odróżniający nas nieco od skautingu, ubogacający ideę skautową. Mówiło się, że harcerstwo to skauting plus niepodległość. Warunki, w jakich to harcerstwo wyrastało w 1911 r. i latach następnych, czerpanie z tradycji "Zarzewia" i "Eleusis" spowodowały, że powstał fenomen, który przejawiał się w tym, że kiedy polscy harcerze wyjeżdżali poza granicę na zloty światowe skautów wyróżniali się swoją nieprzeciętnością.

Ale przyszedł czas trudny, czas peerelu. Nie wolno było wówczas mówić i o Szarych Szeregach, i o Armii Krajowej, a najbardziej o Katyniu, ale także nie wolno było mówić o Andrzeju i Oldze Małkowskich.

Kiedy nastał rok 1980 i powstała "Solidarność", wówczas to, co przetrwało w wielu duszach i pragnieniach, obudziło się także w harcerstwie. Podkreślam to bardzo wyraźnie, że powstanie "Solidarności" i wspaniałe wydarzenia, jakie miały miejsce w roku 1980, stały się bezpośrednim impulsem do tego, że harcerstwo na nowo odżyło. I wówczas sięgnięto po ten ukrywany i zakazany symbol. Zakładaliśmy wtedy Kręgi Instruktorów Harcerskich właśnie imienia Andrzeja Małkowskiego. Nazywano to niezależnym harcerstwem, niepokornym harcerstwem. Ci z państwa, którzy byli na pierwszym zjeździe "Solidarności", pamiętają, że byli tam harcerze Andrzeja Małkowskiego. A potem przyszedł stan wojenny i rozwiązano Kręgi Instruktorów Harcerskich Andrzeja Małkowskiego. Ale to nie powstrzymało już rozwoju tamtej idei harcerskiej, zapoczątkowanej przez Andrzeja i Olę.

W roku 1983, kiedy była druga pielgrzymka naszego ukochanego papieża, Jana Pawła II, do Polski, harcerze byli obecni w bardzo wielu miejscach. To właśnie jemu, Janowi Pawłowi II, zawdzięczamy nie tylko "Solidarność", ale i kręgi Andrzeja Małkowskiego, i to wszystko, co było potem. Dzięki niemu to było autentyczne, prawdziwe. Mówię właśnie o tym, dlatego że w 1983 r. była pierwsza Biała Służba harcerska. W tym roku jest dwudziestopięciolecie tamtego wydarzenia i o tym też będziemy pamiętać. Jan Paweł II uczył nas, ukazywał cel. W szczególności mamy w pamięci słowa, które skierował do młodzieży w roku 1983 na Jasnej Górze, może szczególnie do harcerzy. Tam właśnie powiedział: czuwam, to znaczy czuję się odpowiedzialny za to wspólne wielkie dziedzictwo, któremu na imię Polska; to imię nas wszystkich zobowiązuje; to imię nas wszystkich kosztuje; to, co nie kosztuje, nie ma wartości.

Tak zatem z tamtych kręgów imienia Andrzeja Małkowskiego wyrosła harcerska konspiracja lat osiemdziesiątych, nazwana Ruchem Harcerskim, a później Ruchem Harcerskim Rzeczypospolitej.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Ta konspiracja harcerska to była ogromna, wielka praca. Często niezauważana - i wówczas, i po roku 1989. A trzeba powiedzieć, że wychowywanie młodzieży w tamtych warunkach czasami było trudniejsze niż druk i kolportaż ulotek. Pomagaliśmy wtedy internowanym. Archiwa IPN ukazują, jak bardzo się nami interesowano.

Kiedy nastał rok 1989, to po raz kolejny dzieło Andrzeja i Olgi Małkowskich odżyło na nowo. Powstały Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego "Zawisza" - o wysokich walorach formacyjnych.

Chciałbym w tym miejscu bardzo podziękować wam za te lata trwania, za wychowanie młodych ludzi. Chcielibyśmy, aby wszystkie organizacje harcerskie, szczególnie obecne tu w osobach swoich przedstawicieli - ZHR, ZHP, Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego "Zawisza" - dobrze pełniły służbę Bogu, Polsce i bliźnim. To jest wielka szkoła uczciwości i bezinteresowności, ale także skuteczności, zorganizowania i aktywności.

Czasem wracamy do uchwały Senatu o wychowaniu, uchwalonej 22 lutego 2007 r. A jest tu zbieżność dat, ponieważ dzień 22 lutego to jest dzień łączności skautów całego świata, nazwany Dniem Myśli Braterskiej, nawiązujący do założyciela skautingu, lorda Baden Powella. Ta uchwała, będąca apelem do wszystkich o dobre wychowanie, o ład, o namysł, o życzliwość dla młodych, wyrosła, jak pamiętamy, z tragedii na Pomorzu, ale skierowana jest ku przyszłości.

Dziś dziękujemy kontynuatorom, depozytariuszom dzieła Andrzeja i Olgi Małkowskich, ale prosimy, abyście to dzieło dobrze prowadzili nadal, aby drużyn harcerskich było coraz więcej, bo wiemy, że one się skurczyły, że jest ich mniej, że nie każdy młody człowiek, chłopiec czy dziewczyna, może w tym dobrym harcerstwie być. Chcemy was wspierać. I dlatego bardzo proszę pana marszałka o objęcie kierownictwa komitetu honorowego studwudziestolecia urodzin Andrzeja i Olgi Małkowskich. Jako niedawny przewodniczący Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej stawiam się do dyspozycji pana marszałka. Podobną deklarację złożył w trakcie spotkania pan senator Massalski, obecny przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego. Na pewno warto zaprosić do tego komitetu panią minister Katarzynę Hall, która w czasie spotkania z naszą komisją, też wiele mówiła o wychowaniu młodego pokolenia.

To jest bardzo dobry pomysł, że Senat podejmuje taką uchwałę, że docenia tę bezinteresowną służbę. Ale chcielibyśmy także, ażeby ten akt był wyrazem wsparcia i promocji wyjątkowych wartości myśli harcerskiej. Zapewne organizacje harcerskie powołają wspólny komitet organizacyjny tych obchodów, tak aby uchwała nie była martwym zapisem. Są już pewne pomysły - o tym była mowa - aby tej ważnej

służbie, wyrosłej z aktywności Andrzeja i Olgi Małkowskich, nadać rangę służby państwowotwórczej, wyjątkowo ważnej, aby współczesnej, nietkwiącej jedynie w przeszłości, ale i w przyszłości, młodzieży pokazać pewne wzorce. Dziękuję wam, drogie drużny i drodzy druhowie, bardzo za wszystko, ale jeszcze bardziej proszę o tę ważną służbę Bogu, Polsce i bliźnim. Czuwaj! I Szczęść Boże. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)